

Izraelskie prześladowania palestyńskich dzieci

18 sierpnia 2011

Traktowanie muzułmanów, zwłaszcza dzieci, przez Izrael jest szczególnie przerażające. Niniejsze informacje opierają się na raporcie Defence for Children International Palestyny Section (DCIP) z dnia 19 lipca 2011 r.

Obejmujący okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2011 r. raport pt. „Własnymi słowy: sprawozdanie na temat sytuacji palestyńskich dzieci przetrzymywanych przez izraelski system sądownictwa wojskowego” podąża za poprzednimi raportami na temat tego, jak Izrael krzywdzi dzieci i sądzi je na równi z dorosłymi, naruszając prawo międzynarodowe na wiele sposobów.

Co roku około 700 dzieci z Zachodniego Brzegu jest aresztowanych, przesłuchiowanych, zatrzymywanych i sądzonych w izraelskich sądach wojskowych. Od 2000 r. około 7500 padło ofiarami tortur, złego traktowania i innych form przemocy w ciągu całego procesu aresztowania/przenoszenia/przesłuchania.

Agresywni żołnierze zwykle robili naloty na domy późno w nocy. Małe dzieci są aresztowane, mają zawiązywane oczy, boleśnie skrępowane ręce i przewożone są do aresztów. Fizyczne i słowne znęcanie się jest powszechne. Powody aresztowania są rzadko podawane, a rodziców nie informuje się gdzie są przetrzymywane ich dzieci. Cały proces jest bezprawny, nie różniący się niczym od państwa policyjnego.

Podczas przesłuchań, członkowie rodziny i prawnicy nie są obecni, nie ma żadnych nagrań audio i wideo dla niezależnego nadzoru. Ponadto dzieciom nie mówi się o ich prawach, ponieważ ich nie mają ani w areszcie, ani w okupowanej Palestynie. W rezultacie, są one izolowane, zastraszane, bite i zmuszane do podpisania zeznań, czasami w niezrozumiałym dla nich języku hebrajskim.

Następnie są one przejmowane przed sądownictwo wojskowe. Kaucja najczęściej jest odmawiana. Dotyczy to dzieci w wieku 12 lat (czasami młodszych), które pod presją przyznają się do winy nawet wtedy, gdy są niewinne.

We wrześniu 2009 powstał sąd wojskowy dla nieletnich. Tylko kilka praktyk odróżnia go od tych dla dorosłych. Dwoje lub troje dzieci zostało przyprowadzonych tym razem w brązowym stroju więźnia, nogi związane im łańcuchami wokół kostek i skuto kajdankami. Kajdanki na rękach są usuwane w sądzie, a następnie zakładane przy wyjściu.

Sprawozdania DCIP bazują na 45 zeznaniach, a także odnośnikach do innych wiarygodnych źródeł, w tym mediów i informacji od organizacji pozarządowych. Kolejne 16 pisemnych oświadczeń pod przysięgą zebranych we Wschodniej Jerozolimie będą zawarte w odrębnym raporcie.

Wobec Palestyńczyków, nawet dzieci, tortury i inne formy nadużyć są powszechne. Spośród 45 przebadanych przypadków dwoje dzieci miało 11 lat lub mniej, jeden miał 12, 22 miały 14 lub 15, a 22 miały 16 lub 17. Dwudziestu ośmiu z nich zostało oskarżonych o rzucanie kamieniami. Według prawa wojskowego 1651, pkt 221, jest to karane w następujący sposób:

„Kara za rzucanie kamieniami lub innymi przedmiotami w poruszające się pojazdy wynosi do 20 lat pozbawienia wolności; dla dzieci w wieku 13 lat lub młodszych wynosi sześć miesięcy.”

W rzeczywistości, dzieci najczęściej dostają wyroki od dwóch tygodni do 10 miesięcy. Jednak w tak banalnych sprawach nikt nie powinien otrzymać nawet 10 minut kary więzienia ani kiedykolwiek być aresztowanym i osądzonym. W areszcie dzieci są poddawane następującym działaniom:

- związywane ręce – 98%,
- zawiązywanie oczu – 91%,

- przemoc fizyczna – 87%,
- zatrzymanie w Izraelu z naruszeniem czwartego artykułu genewskiego – 76%,
- przyznawanie się do winy w trakcie przesłuchania – 69%,
- aresztowania między północą a godziną 05:00 – 62%,
- obelgi słowne – 60%,
- rewidowanie do naga – 56%,
- groźby – 38%,
- przewożenie do miejsca zatrzymania na podłodze pojazdu (czasami bolesny proces trwający kilka godzin) – 33%,
- podpisanie dokumentów w języku hebrajskim – 29%,
- przetrzymywanie w odosobnieniu (od 1 do 20 dni) – 9%.

We wszystkich 45 badanych przypadkach, dzieci wielokrotnie doznawały różnych formy przemocy. To ujawnia wzór systematycznego, okrutnego, nieludzkiego i poniżającego traktowania naruszającego Konwencję ONZ przeciwko torturom, oraz 3 artykuł genewski i Konwencję ONZ ws. praw dziecka, zakazującej powyższych praktyk.

Khaled H. (wiek 16 lat) powiedział: „Około 2.00 w nocy spałem w tym samym pokoju co mój brat. Obudził mnie hałas dochodzący zza drzwi do pokoju. Wtedy otworzyły się drzwi i żołnierze przeprowadzili szturm na pokój. Jeden z nich podszedł do mnie i uderzył mnie mocno w głowę.”

W areszcie podczas przesłuchań, większość dzieci przetrzymywana była z zawiązanymi oczami i skrępowanymi boleśnie rękoma, zazwyczaj za ich plecami. Niektóre doświadczały silnego bólu. Inni mówili, że dochodziło do odcięcia im dopływ krwi w wyniku czego puchły im ręce i zmieniały kolor na niebieski,. Większość z nich była

przetrzymana tak przez długich godzin. Niektórym krępowano również nogi.

Othman H. (17 lat) powiedział: „Po wejściu do domu zabrali mnie na dół na pierwsze piętro. Jeden z nich związał mi ręce za plecami za pomocą zestawu plastikowych przewodów i docisnął je. Związał mi również oczy. Zabrali mnie i zatrzymaliśmy się w pobliżu ciężarówki wojskowej niedaleko domu. Gdy tam stałem, jeden z nich uderzył mnie tak mocno w jądra, że poczułem ogromny ból.”

Mohammad H. (17 lat) powiedział, że jego ręce były tak mocno związane, że „krzyczałem z bólu i poprosiłem ich, aby je poluzowali, ale zaczęli na mnie wrzeszczeć i rozkazali mi się zamknąć 'zamknij się i nic nie mów'.”

Malek S. (lat 16) powiedział, że gdy uwolnili mu ręce z więzów „odpadły kawałki mięsa i nadgarstki zaczęły krwawić”. Kiedy kazali mu się przyznać, odrzekł, że „nie mam się do czego przyznawać”. Przesłuchujący go śledczy wówczas „wpadł w szal i zaczął krzyczeć. Zaczął uderzać i kopać mnie. Złapał mnie nawet za głowę i uderzył o metalową ścianę w sali, gdzie byliśmy. Moje czoło spuchło i poczułem zakrwawione ręce z powodu obrażeń.”

Typowa przemoc obejmuje uderzanie pięściami, policzkowanie, popychanie i kopanie, często na tyle mocno, by spowodować bardzo silny ból. Dzieci zgłosiły wiele incydentów w trakcie procesu ich aresztowania, transportowania i przesłuchań.

Zeznania wskazują na połączenie przemocy fizycznej, gróźb i obelżywych słów, czasami o charakterze seksualnym lub wprowadzenia groźnego psa do pokoju przesłuchań.

Od stycznia 2001 do końca 2010 roku zostało złożonych 645 skarg przeciwko śledczym izraelskiej Agencji Bezpieczeństwa (ISA) dotyczącym tortur, złego traktowania i innych form przemocy. Departament Śledczy Ministerstwa Sprawiedliwości w Policji „nie wszczął ani jednego postępowania karnego.”

Dwa lata po dokonanej rzezi i zniszczeniach podczas operacji Płynny Ołów, dwóch żołnierzy zostało skazanych za oszustwa dotyczące karty kredytowej, dwóch innych za używanie dziewięcioletniego chłopca jako ludzkiej tarczy. Tylko żołnierze-oszuści trafili do więzienia, pozostali otrzymali wyroki w zawieszeniach.

Osadnictwo ma również negatywny wpływ na palestyńskie dzieci. Jasne dowody wskazują na to, że aresztowania i złe traktowanie wynikają z życia w ich pobliżu.

Skumulowany efekt nadużyć, szczególnie wobec dzieci, jest uznawany w prawie międzynarodowym za tortury. Obojętne, czy są łagodne czy brutalne, są całkowicie zakazane i uznane za działania przestępcze.

Autor: Stephen Lendman

Tłumaczenie: Boromir

Źródło oryginalne: [Veterans Today](#)

Źródło polskie: [Stop Syjonizmowi](#)

Wersja skrócona i przeredagowana dla „Wolnych Mediów”